



Scena z filmu „życie za honor” Główne role grają Lil Dagover, Paul Hartmann i Rolf Moebius. Jest to film opiewający wzruszającą historię pięknej kobiety, która uciekając przed cieniem przeszłości szuka samotności i spokoju w małym miasteczku, tam go jednak nie znajduje i staje się żerem małomie szczańskich plotek. Trzy postacie dominują w tym filmie: Ona—niezwykle piękna, dojrzała kobieta z „przeszłością”, on — mężczyzna w sile wieku, mający się wypowiedzieć za miłością lub za obowiązkiem oraz młodzian kochający pierwszą miłością starszą od siebie kobietę.

Fot. Warszawska K. S. A.



Uroczą artystkę francuską, Michelle Morgan, wslawiła się znakomitą kreacją w filmie „Ludzie za mgłą”.



Wallace Beery i Maureen O'Sullivan w przeróbce filmowej słynnej sztuki „Tańcy” p. t. „Port siedmiu mórz” Fot. Metro G. M.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedziela, dnia 30 października 1938 roku.

Nr. 44

Ostatnie dni tygodnia w Łodzi



Tydzień ostatni obfitował w szereg wydarzeń. Przede wszystkim odwiedził Łódź, przybywający na ogólnopolski zjazd Zw. Hallerczyków, twórca armii błękitnej gen. Józef Haller. Widzimy generała na zdjęciu pierwszym od góry w otoczeniu swego sztabu. Drugim faktem była wycieczka dziennikarzy łódzkich w teren powiatu łódzkiego. Na zdjęciu od strony prawej dziennikarze we wsi Bryski, zwiedzają uniwersytet ludowy. Wśród dziennikarzy widzimy p.p. naczelnika dr Stan. Wrone p. mgr. Białasową, ks. red. prałata Szabelskiego i p. starostę łęczyckiego p. Cebrowskiego. Na terenie wsi Widzew odbyło się poświęcenie nadbudowanego budynku szkoły powszechnej przy szosie Rokocińskiej 6. Szkoła stanęła wysiłkiem społeczeństwa, które było tu inicjatorem, przy dużym poparciu władz szkolnych, starostwa i Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, z parterowego budynku stała się okazałym I-piętrowym domem, który jest już w stanie pomieścić dziesiątkę ze wsi Widzew. Na zdjęciach go spodarz powiatu łódzkiego p. starosta mgr. Fr. Denys witany przez delegację ludności, dalej gmach szkoły.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81.

Lódzkie Campo Santo.

Jest przecież poważna liczba łodzian, których mogiły rozsiane są po całej Polsce.

Wspomnieć należy i o harcerzach łódzkich, poległych za Ojczyznę, a których mogiły spotkać możemy w wielu częściach Polski.

Do tych należą: Adamczyk Władysław, harcerz Chorągwi Łódzkiej, Błaszczak Ludwik, Bocheński Edmund, Boldman Artur, Broniecki Ignacy, legionista II Brygady Legionów, Brojek, Chabowski Zygmunt, harcerz Chorągwi Łódzkiej, legionista I Brygady, zginął w roku 1914 pod Łowczówkiem, Cierplikowski Stefan, Chrzyszcz Józef, harcerz Chorągwi Łódzkiej, legionista I Brygady Legionów, zginął w roku 1914 pod Łowczówkiem, Cukier Stanisław, szeregowiec 5 pułku piechoty Legionów, poległ w ataku na bagnety pod Stawyczożem na Polesiu w kwiecień 1916 roku, Derda Feliks, harcerz Chorągwi Łódzkiej, Dzikowski-Rębilas, legionista I Brygady Legionów, poległ w ataku na Kamieniec dnia 23 maja 1915 roku, Domaradzki Władysław, harcerz Chorągwi Łódzkiej, Dołaszewski Roman, Dziewulski Eugeniusz, starszy żołnierz, harcerz, Fastyn Józef, Frączkowski, Frychalc Teodor, Galiński Mieczysław, harcerz Chorągwi Łódzkiej, żołnierz 201 pułku piechoty 8 kompanii poległ pod Białymi Błotami, Głazewski Jerzy, Goldenberg Arkadiusz, harcerz Chorągwi Łódzkiej, legionista I Brygady Legionów, zginął w roku 1916 pod Kęstniehówką, Grudziński-Pększyc, legionista, poeta, harcerz z Łodzi, pozbawiony wzroku, otoczony przez Rosjan, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia w maju 1915 roku w okolicach Opatowa, Gruszczyński Antoni, drużynowy z Łodzi i Zgierza, legionista I Brygady Legionów, zginął w roku 1915 pod Urzędowem, Hartman Józef harcerz z batalionu harcerskiego, zmarł w szpitalu Ujezdowskim w grudniu 1915 roku, pochowany na Starym Cmentarzu Katolickim po lewej stronie za kapliczką, Hirsz Klemens, Hykiel Mieczysław, Jaros Józef, Joachimiak Mieczysław, Kaczor Klemens, Kalusiński Mieczysław, legionista I Brygady 6 pułku piechoty Legionów, zginął w roku 1916 nad Styrem, Kaucz Wacław, Kiełek Jan, legionista I Brygady, zginął pod Łowczówkiem, Kozanecki Henryk, podporucznik harcerz, pilot, zginął w locie bojowym dnia 13 sierpnia 1920 roku w obronie Warszawy, Kepel Józef, zginął 23 sierpnia 1920 roku pod Wyznianami, Krzyżanowski Zygmunt, żołnierz 201 pułku piechoty 8 kompanii poległ pod Starymi Trokami, Kwiatkowski Kazi-

mierz, Łapiński Tadeusz, Machnik Mieczysław, plutonowy 6 p. p. Legionów, zginął w 1920 roku w odwrocie spod Kijowa, Łaskiewicz Kazimierz, uczeń gimnazjum A. Zimowskiego w Łodzi, harcerz, zmarł z ran w roku 1920, pochowany na Cmentarzu Zarzewskim, Maciński Stanisław, Mączka Teodor, Miatkowski Artur, Mikołajczyk Ludomir, zginął w niewoli bolsze-



Pomnik wystawiony ku uczczeniu pamięci bohaterskiego kapłana ks. Ignacego Skorupki. Pomnik przedstawia Pana Jezusa, dźwigającego krzyż na Golgotę. Boki cokółu ozdobne w płaskorzeźby przedstawiają fragmenty bitwy pod Ossowem.

wickiej w roku 1920, Michałak Władysław, Michałkiewicz, Minke Rudolf, harcerz, żołnierz 8 kompanii 201 pułku piechoty, poległ pod Łapami, Nabilek-Buła Mieczysław, dowódca oddziału harcerskiego przy Komendzie Legionów, ranny, utonął w Dźwinie w lutym 1920 roku, Nowak Paweł, Nowak Stanisław, Ostalski, Owczarek Kazimierz poległ pod Łapami w roku 1920, Pawłowski Jan, Pfaber Witold, Piotrowski Kazimierz, Polaczek Władysław, podchorąży 9 p. Legionów, zginął pod Grudkiem, za Białymstokiem w roku 1920, Polak Konstanty, Przybylski Adam, legionista, poległ w roku 1915, Rabs Zygmunt, Remelski Jan, Rogowski Adolf, Sikora Jan, Skoczylas August, sierżant sztabowy, harcerz, Skiński Józef, ks. Skorupka Ignacy, przesyty kulami bolszewickimi, ginie w roku 1920 w sierpniu pod Ossowem, w wieku 28 lat, Soski Mieczysław, Świerszcz Wincenty, Suligowski Ignacy, poległ w roku 1919 pod Wilnem, Suzin zmarł z ran w szpitalu w roku 1915, Szadkowski Jan, Szal Franciszek, Szantyr Feliks, Szymczak Stefan, Szletyński Jerzy, harcerz Chorągwi

Łódzkiej, legionista I Brygady, zginął w roku 1915 pod Konarami, Szlakowski Mieczysław, Thun Mieczysław, Tuszyński Jan, Tworos Ireneusz, Urbanowski Antoni, ułan 203 pułku ułanów ochotników ranny pod Ciechanowem w roku 1920 w miesiącu sierpniu, zmarł od ran w szpitalu w Warszawie, Wierzbicki Józef, Wajs Wiktor, Wolski Stanisław, drużynowy z Łodzi, podchorąży 5 p. p. Legionów, poległ pod Dźwińskiem 4 stycznia 1920 roku, pochowany na Starym Cmentarzu Katolickim w Łodzi, w alei graniczącej z Cmentarzem Prawosławnym, Wróbel Zygmunt.

Tutaj, na Starym Cmentarzu Katolickim znajduje się dokument walk bratobójczych w okresie rewolucji lat 1905—1907. Są nim mogiły tych, którzy zginęli od kuli skrytobójczej. Mogiły te zajmują oddzielną kwaterę po stronie lewej cmentarza od alei głównej za kapliczką. Na mogiłach czytamy nazwiska:

Ignacy Sowiński, zamordowany dnia 24 maja 1907 roku, Adam Pokorski, żył lat 35, zmarł dnia 19 kwietnia 1907 roku, Zygmunt Kurowski, zmarł 8 stycznia 1907 roku, przeżywszy lat 22, Bolesław Owsianka, towarzysz sztuki drukarskiej, urodzony dnia 18-go października 1886 roku, zamordowany dnia 8 kwietnia 1907 roku. Na pomniku napis: „Pokój Mu wieczny!” Zacnemu współpracownikowi Redakcja „Rozwoju”, Wincenty Dymiter, żył lat 23, zmarł dnia 13 kwietnia 1906 roku; na tabliczce widnieje napis:

„Nad Twoją mogiłą stoję, matka zapłakana
Synu mój drogi ukochany,
Czemu ręka zbrodnicza życie Ci zabrała,
Czemu Twa dusza od nas uciekała?
Mogiła, Synu, zwłoki Twe zawarła,
Matce boleść serce nazawsze rozdarła!”

Dalej mogiła Bolesława Szcześniaka, który, przeżywszy lat 18, zmarł śmiercią tragiczną w roku 1905. Na tabliczce napis: „Pokój Jego duszy!” Obok mogiła Stanisława Kasprzaka. Urodzony w 1887 roku, został zabity dnia 26 listopada 1906 roku. Wreszcie mogiła Bolesława Kubackiego, urodzonego dnia 24 marca 1887 roku, zamordowanego dnia 16 sierpnia 1906 roku.

W dalszych poszukiwaniach udało się uzupełnić listę weteranów powstania styczniowego roku 1863. W kwaterze przy kaplicy cmentarnej jest mogiła Józefa Sokolnickiego, weterana powstania styczniowego, zmarłego w dniu 10 grudnia 1900 roku w wieku lat 57; Juliana Masłowskiego, urodzonego w roku 1847, zmarłego w roku 1922.

(d. c. n.)
Stan. Rachalewski.

Historie ciekawe.

TEŚKNI ZA KONIEM OFIAROWANYM MUSSOLINIEMU.

W czasie swej niedawnej uroczystej wizyty w Niemczech otrzymał Mussolini od zarządu miasta Hannoveru wspaniałego konia imieniem „Neander“, który dotąd znajdował się pod opieką 30 pułku piechoty w Görlitz. Był jednak człowiek, który nie mógł pogodzić się z myślą, iż nie ujrzy więcej rasowego zwierzęcia. Człowiek ten to żołnierz specjalnie przydzielony przez niemieckie władze wojskowe do opiekowania się „Neandrem“—oczywiście aż do momentu cfiarowania konia Mussoliniemu. Żołnierz tak się przywiązał do ulubionego konia, że zdecydował się napisać

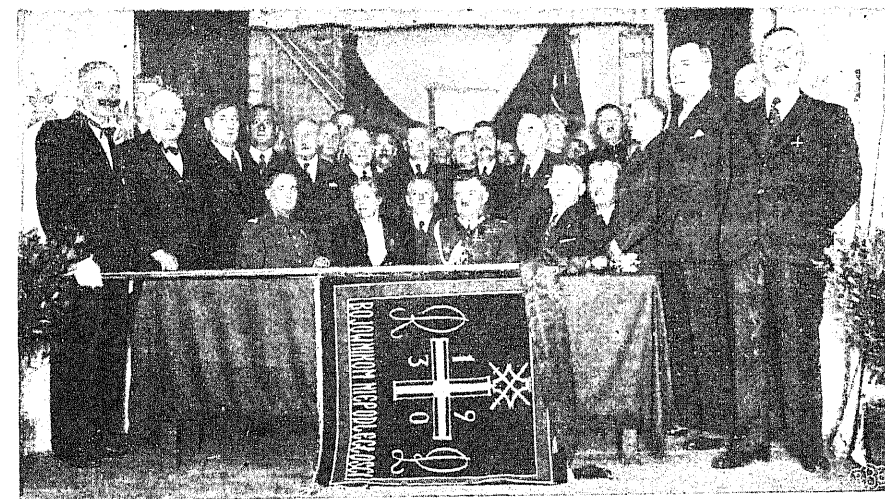


P. Zofia Pętkowska, wieloletnia przełożona gimnazjum żeńskiego w Łodzi—odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na polu pracy społecznej.

specjalnie do Il Duce z zapytaniem, jak się zwierzę czuje i jak znosi odmienny włoski klimat. Jakież było zdziwienie pana obertreitra, gdy wkrótce otrzymał odpowiedź z zaproszeniem do Italii dla umożliwienia mu obejrzenia „wychowanka“ w zmienionych warunkach. Niedługo później ten sam żołnierz otrzymał wszelkie dokumenty potrzebne do wyjazdu wraz z bezpłatnym biletem do Genui, gdzie obecnie znajduje się „Neander“.

OD TALARA I DOLARA... DO RADU

Po zajęciu kraju sudeckiego przez Niemcy przypomniano sobie obecnie, ile to zawdzięcza świat jednej z tamtejszych górskich miejscowości, obecnie uzdrowisku Joachimsthal. Nie



W siedzibie Stow. b. Więźniów Politycznych PPS dawn. Fr. Rew. przy ul. Kilińskiego 143 odbyły się uroczystości związane z odsłonięciem sztandaru Niepodległościowców. Na uroczystość przybyli D-ca O. K. Gen. Thommée, jako reprezentant P. Premiera, gen. Dindorf-Ankowiec, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych i delegaci bratnich organizacyj niepodległościowych.

wszyscy mianowicie wiedzą, że w roku 1518, a więc 420 lat temu, z wydobytym w tych stronach srebra wybito monety, nazwane „Joachimsthaler Guldengroschen“. Nazwa ta, uproszczona później i skrócona do formy „thaler“ stała się pojęciem stosowanym dla monet w różnych krajach, nie tylko w Niemczech. Przez długie wieki były w obiegu w Holandii monety, zwane „daalder“, w Szwecji — „daler“, w Italii — „tallero“, a używane po dziś dzień w Stanach Zjednoczonych, w Meksyku, w Kanadzie i

jakże cenione na całym świecie „dolar“ nie jest — jeżeli chodzi o nazwę — niczym innym, jak prawnukiem „thaler“ z Joachimsthal...

Jeszcze raz zapisał się Joachimsthal wielkimi zgłoskami w historii świata. To właśnie tam udało się małżonkom Curie wydobyć rudę uranu, co w 1898 r. stało się podstawą do wielkopomnego odkrycia radu. Joachimsthal jest dziś jedyną miejscowością w Europie, gdzie wydobywa się od 1 i pół—4 gramów radu rocznie.



Obraz F. M. Wygrzywalskiego— w salonie Sztuk Pięknych art. mal. K. Endego w Łodzi ul. Nawrot 8.

Obrona przeciwlotnicza miast

Niebezpieczeństwo lotnicze wysu-
nęło się w ostatnich latach na pierw-
szy plan rozważań o wojnie. Nie ma
wcale przesady w twierdzeniu, że An-
gla w okresie zatargu o Abisynię ule-
gła się groźby, jaką stanowiło dla niej
włoskie lotnictwo bombowe — i w
drugim twierdzeniu, że do utrzymania
pokoju w Europie w ostatnich krytycz-
nych tygodniach przyczynił się w du-
żej mierze fakt istnienia silnego lotni-
ctwa Niemiec i Włoch, z którymi li-
czyć się musieli prócz Czechów także
Francuzi i Anglicy. Gorączkowe przy-
gotowania do obrony przeciwlotni-
czej i próbné ćwiczenia OPL w Lon-
dynie, Budapeszcie i innych wielkich
miastach, o czym prasa donosiła w
czasie kryzysu pokojowego w osta-
tnich dniach września, są dowo-
dem, że zrozumiano tam nale-
życie, iż nowoczesna wojna to w du-
żej mierze groźba napadów lotni-
czych, do których trzeba być dobrze
przygotowanym.

Celem napadów bombowych na
miasta jest głównie wywołanie popłochu
przez zagrożenie życia i mienia
ludności. Bezwzględne zabezpiecze-
nie życia i mienia ludności jest wpra-
wdzie niemożliwe, natomiast nie ule-
ga wątpliwości, że już przez samo opa-
nowanie popłochu można wydatnie
zmniejszyć straty, zarówno w lu-
dziach, jak i w materiale.

Obrona przeciwlotnicza miast obej-
muje dwie różne grupy zagadnień: je-
dna to środki i sposoby zwalczania
samolotów bombowych nieprzyjacie-
la, druga — to środki i sposoby, któ-
rych celem jest zmniejszenie skut-

ków bombardowania.

Do pierwszej grupy należą: lotni-
ctwo myśliwskie, artyleria przeciwlo-
tnicza, karabiny maszynowe przeciw-
lotnicze, balony zaporowe, reflektory.
O przydziale tych środków i ich dzia-



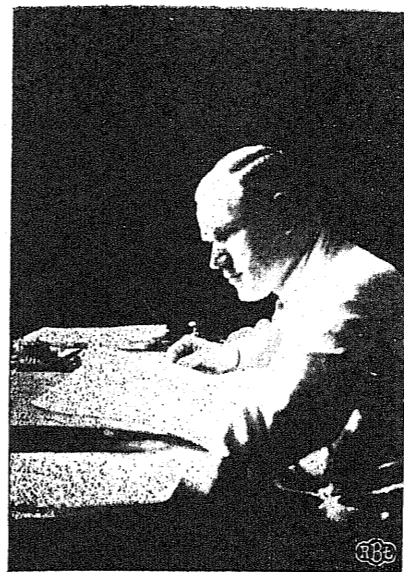
W czasie wielkiej mowy p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, wygłoszonej na te-
mat konsolidacji narodu w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach, rynek kato-
wicki zaległy tłumy społeczeństwa śląskiego, oraz organizacje społeczne Katowic ze
sztandarami, który to moment przedsta wia nasze zdjęcie.



Ignacy Lewiński, Sekretarz Gen. Zw. Włók-
niarzy ZPZZ w Polsce, Członek Rady Na-
czelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego i
najpopularniejszy działacz społeczny i ro-
botniczy młodego pokolenia, kandyduje do
Sejmu z 17 okręgu wyborczego w Łodzi.



Moment przemówienia Ministra Becha do ludności Śląska
Zaolzańskiego.



Dr. med. Stanisław Winter, chirurg, dłu-
goletni asynten prof. Jurasza w klinice
Uniwers. Poznańskiego, członek Zarz.
Okr. Zw. P.O.W w Poznaniu, objął sta-
nowisko ordynatora szpitala Ubezpieczal-
ni Społecznej w Łodzi im. Prez. Ign. Mo-
ścickiego. Doktorowi Winterowi życzy-
my owocnej pracy na tym tak zaszczy-
tnym stanowisku.



W Katowicach i Cieszynie Zachodnim odbywały się obrady Ogólnopolskiego
Zjazdu Inżynierów Kolejowych, w którym wzięło udział około 500 osób, z terenu
wszystkich Dyrekcji P. K. P. W zjeździe uczestniczyli również podsekretarze Stanu
w Ministerstwie Komunikacji: Bobkowski i Piasecki. Na zdjęciu: moment inaugu-
racji zjazdu w Katowicach.

laniu decydują władze wojskowe, nie
będziemy ich przeto szerzej omawiać.
Zaznaczyć jednak trzeba że żadne pań-
stwo na świecie nie może posiadać
środków tych tyle, by zapewnić zwal-
czanie bombowców nieprzyjacielskich
w pobliżu każdego miasta. Poza tym
pamiętać trzeba, że środki te utrudnia-
ją tylko lotnictwu nieprzyjacielskiemu
jego niszczącą działalność, nie mogą
jednak uniemożliwić całkowicie.
Wynika z tego jasno, że druga grupa
zagadnień OPL miast ma pierwszo-
rzędne znaczenie.

Środki i sposoby zmniejszania
skutków bombardowania są następu-
jące: budowa schronów, przystosowa-
nie nowych budowli do OPL, organi-
zacja władz miejskich, organizacja lu-
dności, częściowa ewakuacja ludno-
ści.

Umyślne schrony przeciwlotnicze
powinny być budowane w pobliżu fa-
bryk, szkół, dużych bloków mieszkal-
nych i biurowych, w parkach i ogro-
dach miejskich. W Anglii w ciągu
ostatnich tygodni wybudowano dużą
ilość schronów w postaci szerokich
rur betonowych wpuszczonych na
1/2 m. pod ziemię.

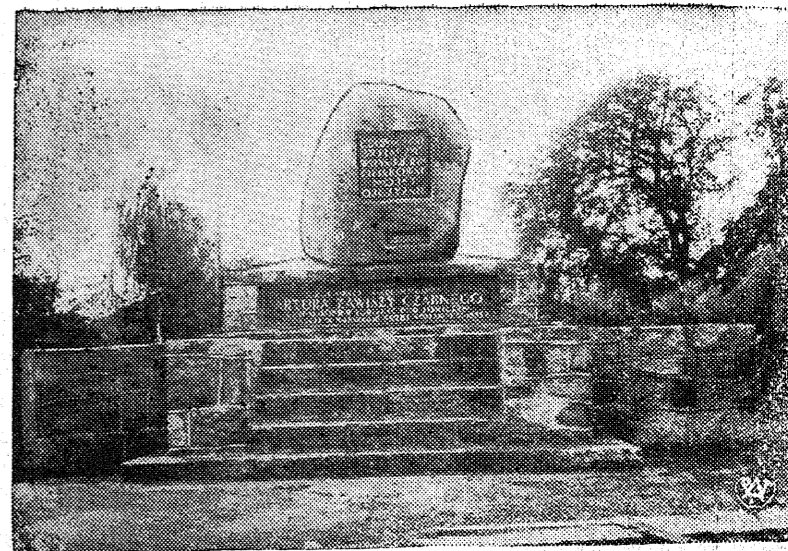
Wszystkie nowe budowle powin-
ny być przystosowane do OPL, to
znaczy, że powinny być jak najbar-
dziej odporne na ogień (bomby zapala-
jące) i posiadać obetonowane piwni-
ce, urządzone podobnie jak schrony.
W budynkach państwowych i samo-
rządowych można przeprowadzić dro-

gą odpowiednich przepisów; prywatni
właściciele domów powinni w dobrze
zrozumiałym interesie własnym sami
dostosować się do wymagań OPL.

Organizacja władz miejskich i or-
ganizacja ludności mają głównie na
celu opanowanie popłochu, który jak
wiadomo z licznych przykładów, zwie-
ksza niepomierne straty w razie napa-
du lotniczego.

Popłoch jest zaraźliwym stanem
wzruszenia, wywołanym przez lęk,
Człowiek ogarnięty popłochem chce za-

wszelką cenę oddalić się z miejsca za-
grożonego przez nalot. Władze miej-
skie powinny być tak zorganizowane,
by mogły z chwilą ogłoszenia alarmu
przeciwlotniczego ograniczyć ruch
miejski, zamknąć ruch między dzielni-
cami, udzielać ludności wskazówek za
pośrednictwem głośników regulować u
dzielanie pomocy lekarskiej i działalno-
ści straży ogniowej, zamknąć prywa-
tny ruch telefoniczny. Wymienione za-
gadnienia muszą być oczywiście szcze-
gółowo rozpracowane, przygotowane

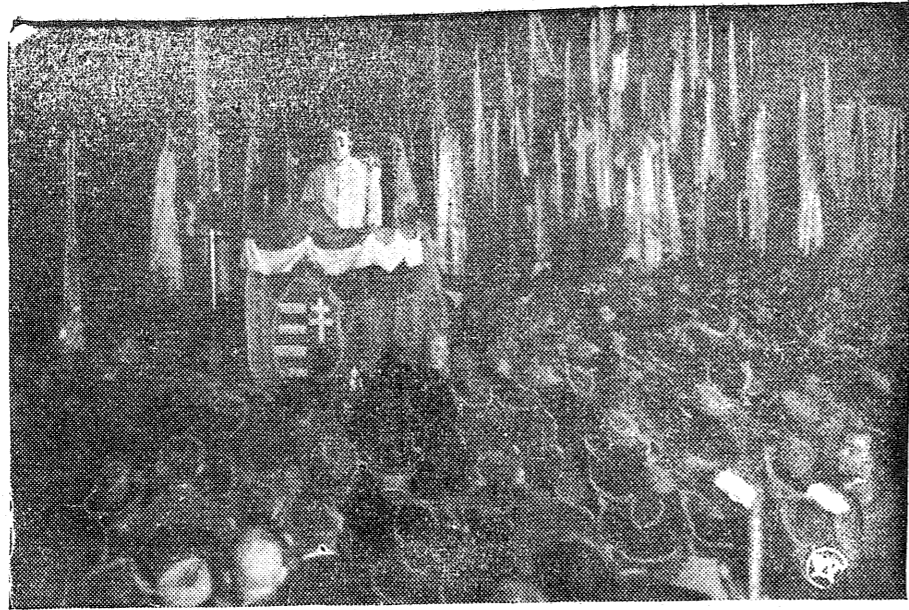


W dniu 16 bm. odbyło się w Łowiczu uroczyste poświęcenie po-
mnika ku czci syna tej ziemi, Artura Zawiszy Czarnego. Na zdję-
ciu — pomnik bohatera.

i przeciwione. Urzędnicy samorządowi, nauczyciele, policja, straż ogniowa, urzędnicy pocztowi i służby zdrowia powinni przejść odpowiednie przeszkolenie przeciwlotnicze.

Zdaniem doskonałego znawcy spraw nowoczesnej wojny angielskiego generała Fullera, „nerwowość ludności na naloty jest wprost proporcjonalna do jej głupoty i braku karność”. Przeto uświadczenie ludności i ujęcie jej częściowo w karby organizacyjnej karność mają tu pierwszorzędne znaczenie. Ludność powinna zrozumieć, że jeśli w ciągu kilku minut po alarmie nie można osiągnąć schronu, to najlepiej siedzieć w domu.

Karność ludności, stosowanie się do przepisów ustalonych i wskazówek udzielanych doraźnie za pomocą radia, ułatwia należenie większości młodzieży do organizacji P. W. sportowych i innych. Z rozumnych i patriotycznie myślących mieszkańców obojga płci należy tworzyć komórki OPL, które współpracować będą w swoich dzielnicach miejskich z policją, strażą ogniową, drużynami ratowniczymi. W chwilach grożącego niebezpieczeństwa większość ludzi szuka oparcia w jednostkach silnych duchowo: tych mocnych ludzi potrzeba jaknajwięcej. Chcąc ułatwić tym przywódcom zadanie ich w razie rzeczywistego niebezpieczeństwa, trzeba zawnazu ludność przyzwyczaić do posłuchu. W tym celu należy przeprowadzić częste ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Wojsko na całym świecie co roku odbywa manewry, tj. ćwiczenia zbliżone jaknajbardziej do wojennej rzeczywistości;



Na zdjęciu fragment z żywiolowych manifestacji węgierskich w Budapeszcie za wspólną granicą polsko-węgierską. W czasie manifestacji, których rozmiary nie były tam notowane od czasów wojny światowej, ludność węgierska wznosiła okrzyki na cześć Prezydenta Rzplitej prof Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, Ministra Becka i rządu polskiego.

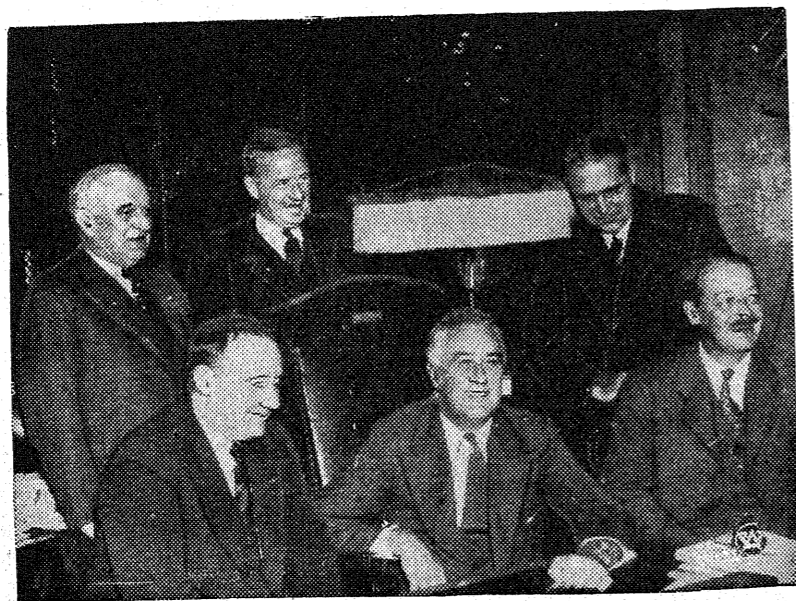
ćwiczenia OPL miast to takie same manewry, bez których nie może być mowy o zdaniu egzaminu w czasie wojny.

Częściowa ewakuacja ludności z miast, tj. kobiet, dzieci i starców, powinna być również przewidziana i planowana: można by to zagadnienie rozwiązać przy pomocy umów między samorządami miejskimi i wiejskimi, przygotowując mieszkania, schroniska, środki przewozowe, zaopatrzenie w żywność, pomoc lekarską itp.

Naszkicowany powyżej zakres zagadnień obrony przeciwlotniczej miast czeka na rozwiązanie, na energiczne zajęcie się nim. Władze miejskie i organizacje społeczne (L.O.P.P.) mają przed sobą wielkie zadanie. Trzeba jednak pamiętać, że do wykonania ich potrzeba wiele pieniędzy i przede wszystkim zrozumiienia oraz dobrej woli obywateli. Nie wiele pomogą środki materialne, jeśli zaniedba się dobrojenia duchowego społeczeństwa.



Decyzją p. prezesa Rady Ministrów z dnia 5 bm. odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi p. Kazimierz Kopezyński, rolnik, członek Wydziału Powiatowego w Łodzi, prezes oddziału O. T. i K. R., znany i ruchliwy działacz społeczny, b. uczestnik walk o niepodległość.



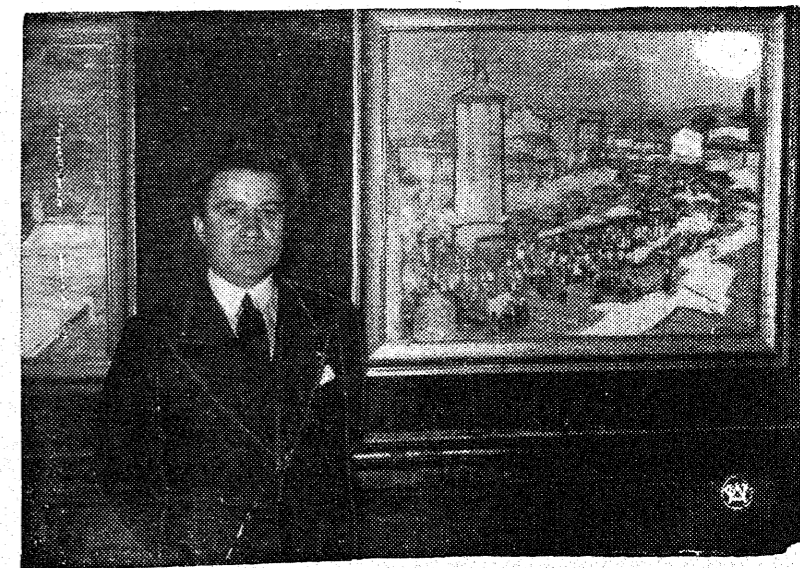
Na zdjęciu: Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Roosevelt w otoczeniu liderów partii demokratycznej stanu Pensylwania, po wielkim meetingu przedwyborczym, urządzonym przez partię demokratyczną.



Opadły już liście z drzew...



Komisarz dla spraw Palestyny— udał się samolotem do Londynu, celem omówienia poważnej sytuacji.



Z Zachęty. W Zachęcie w Warszawie, odbył się wernisaż zbiorowych wystaw szeregu malarzy polskich, oraz znakomitego malarza bułgarskiego Taneffa. Na zdjęciu — Taneff na tle pejzażu bułgarskiego.



Fred Astaire, fenomenalny tancerz, tańczy w takt muzyki Irvinga Berlina. Fot. R. K. O.



Claudette Colbert zaangażowana została do filmu p. t. „Memory of Love” (Wspomnienia miłości). Fot. R. K. O.



Irena Dunne ukaże się obok Charlesa Boyera w filmie p. t. „Love Match”, reżyserii Leo Mc Carey



Uroczą artystką amerykańską, Rochelle Hudson w filmie p. t. „Cyganka” Fot. 20th Century - Fox



Charles Boyer partner Ireny Dunne w filmie p. t. „Love Match”. Fot. R. K. O.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

ROK XIV.

Niedziela, dnia 6 listopada 1938 roku.

Nr. 45

ŚWIAT PRACY DLA ARMII



W niedzielę 30 ub. m. w południe, odbyła się na terenie zakładów przemysłowych „A. Prussak” uroczystość wręczenia miejscowemu pułkowi „Dzieci Łódzkich” karabinu maszynowego i granatnika, ufundowanych przez pracowników umysłowych i fizycznych firmy. W uroczystości, która miała charakter niezwykle serdeczny, wziął udział dowódca O. K. gen. Thommee i szereg wyższych oficerów oraz wszyscy robotnicy i pracownicy firmy. Przemówienia przedstawicieli robotników nacechowane były głębokim umiłowaniem armii i dały wyraz zespoleniu ludu pracującego z wojskiem. Odpowiedział w mocnych a serdecznych słowach żołnierskich gen. Thommee, dziękując pracownikom za piękny dar. Podobna uroczystość odbyła się w Chrześcijańskim Cechu Stolarzy wspólnie z Chrześcijańskim Cechem Tapicerów -Dekoratorów w Łodzi. Pierwsza z tych organizacji zakupiła na rzecz dobrożenia naszej armii ręczny karabin maszynowy oraz jeden karabin zwykły, zaś Cech Tapicerów Dekoratorów ofiarowuje 60 masek gazowych.

Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81.